



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

22 listopada 2021

Finał roku na radarze

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji nie potrafiły znaleźć kierunku. Nie brakło kreślenia historycznych maksimów, ale brakło zmian, które byłyby czymś więcej niż konsolidacjami na szczytach hossy. Jeśli znaleźć wspólny mianownik, to będzie nim większy apetyt na ryzyko i stąd relatywnie lepsza postawa amerykańskich spółek technologicznych, ale w tym wypadku np. spadek DJIA o 1,4 procent przy wzroście Nasdaq Composite o 1,2 procent był w największym stopniu pochodną przeceny pojedynczych walorów, konkretnie Boeinga. Stabilizację indeksom zapewniało też czekanie na nowe impulsy, których zakończony tydzień nie potrafił dostarczyć. Sezon wyników kwartalnych został już wyceniony – w przypadku Wall Street wyżką rynku od czasu pierwszych publikacji o blisko 10 procent - a dane makro składają się w obraz znany graczom jako mieszanka presji z inflacyjnej i niepewności wobec zmian w polityce monetarnej. W połączeniu z zakończeniem uwzględniana w cenach wyników spółek za trzeci kwartał właśnie dane makro jawią się teraz jako centralny temat kolejnych kilkunastu sesji. Skupieniu uwagi na danych będzie sprzyjało kalendarium makro i wreszcie wybór szefa Rezerwy Federalnej na kolejną kadencję, która zaczyna się w lutym 2022 roku.

W naszej opinii wspomniana wcześniej wyżka w trakcie publikacji wyników kwartalnych i odległość od końca roku sprzyjają szukaniu przez giełdy raczej konsolidacji niż prostej kontynuacji. Nie będziemy również zaskoczeni jakąś formą korekty, którą uznajemy za potrzebną indeksom po 10-procentowych falach wzrostowych. Indeksy w USA i Europie są już lokalnie wykupione i jakaś forma wyciszenia lub zredukowania optymizmu będzie dobrą bazą do zbudowania przestrzeni pod tradycyjne wyżki na przełomie roku i realizację anomalii kalendarzowych znanych jako rajd Świętego Mikołaja i efekt stycznia. Oczywiście rynki nie zawsze działają na zasadzie prostego kopiowania swoich zachowań z przeszłości, ale z punktu widzenia strategii i obecności nie ma to większego znaczenia. Korekty będą okazjami do zakupów, a brak korekt pozwoli trzymać się pozycji i gry z założeniem, iż hossa nie powiedziała ostatniego słowa. Nawet jeśli indeksy ugrały już wszystko, co mogły ugrać w kończącym się za chwilę roku, to zamknięcia grudnia wypadną raczej w pobliżu historycznych maksimów niż w kontekście korekt straszący zakończeniem hossy. Inaczej mówiąc niezależnie od tego, czy pojawią się jakieś korekty podtrzymujemy nasze założenie o dobrych perspektywach dla akcji w kolejnych kilku tygodniach.

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

W szerszej perspektywie również nie widzimy zmian. Zamknięcia roku w okolicy ATH powinny zostać uzupełnione oczekiwaniem, iż w połowie przyszłego roku ceny będą wyższe, a położenia indeksów wyższe od granych w finale grudnia. Perspektywy na zakończenie kolejnego roku jawią się jako mniej pewne. Zacieśnienie w polityce monetarnej w USA w drugiej połowie przyszłego roku utrudni zadania bykom, ale na dziś na horyzoncie nie widać recesji, a to oznacza, iż najważniejszy fundament dla kontynuacji hossy – wzrost gospodarczy – pozostanie aktualny. W istocie pojawiające się już na rynkach prognozy amerykańskich banków wskazują, iż oczekiwania na kolejne 12 miesięcy szybują wysoko. Goldman Sachs widzi S&P500 w rejonie 5100 pkt., co oznacza zwyżkę z obecnych poziomów o przeszło 8 procent. Analitycy Wells Fargo szacują położenie szerokiego indeksu nawet na 5300 pkt., co dałoby wzrost o blisko 13 procent. Negatywnie wybija się prognoza Morgan Stanley, która mówi o spadku do 4400 pkt., a więc korekcie tegorocznej hossy - która dołożyła S&P500 25 procent - o niespełna 7 procent. W każdym wypadku trudno mówić o prognozach, które kreowałyby wśród inwestorów oczekiwania na bessę, co w praktyce oznacza aktualność modelu kupowania korekt, a nie sprzedawania zwyżek.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.